

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 czerwca 2019 r.,

sprawy **A.K.**

skazanego z art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 października 2018 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt III K [...]

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. III K [...] uznał **A.K.** za winnego wprowadzenia do obrotu substancji psychotropowych w znacznych ilościach w postaci 1000 g amfetaminy, tj. czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnionego w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. oraz prowadzenia pojazdu na drodze publicznej, mimo uprzedniego cofnięcia uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii B na mocy decyzji Starosty [...] z dnia 19 sierpnia 2016 r., tj. czynu z art. 180a k.k., za które wymierzył odpowiednio kary: 2 lat i 8 miesięcy

pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych po 50 zł każda, a nadto środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa oraz karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, a następnie karę łączną w wymiarze 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres zatrzymania oskarżonego.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego.

Adw. M.P. zaskarżył orzeczenie w całości w zakresie skazania za czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., zaś czyn z art. 180a k.k. tylko w zakresie kary. Zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego (art. 7 k.p.k.), materialnego (art. 53 § 2 k.k.) oraz błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a także rażącą niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej pozbawienia wolności. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, natomiast w zakresie drugiego z czynów wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Adw. M.P. zaskarżył wyrok, zarzucając:

- I. w odniesieniu do czynu pierwszego: 1) naruszenie przepisu prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) poprzez błędną ocenę dowodu z przesłuchania P.S., „polegającą na uznaniu jej zeznań lub wyjaśnień za wiarygodne, a nadto korespondujące z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tej części, w której dotyczą sprawstwa A.K. w sytuacji, gdy relacje te są w tym zakresie zmienne, niespójne w kluczowych kwestiach, a w dodatku całkowicie niekonsekwentne i przez to nielogiczne, tym bardziej, jeśli wziąć pod uwagę właściwości osobiste, w tym karalność P.S., a ponadto co dalece istotne, jej zeznania oraz wyjaśnienia w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu K., pozostają niepotwierdzone jakimkolwiek innym dowodem zebrany w toku niniejszego procesu”; 2) „błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiący podstawę wydanego orzeczenia, który mógł mieć istotny wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że A.K. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa narkotykowego, podczas gdy

jedynym dowodem przeprowadzonym w toku postępowania, który wskazuje na sprawstwo tego oskarżonego, jest dowód z zeznań lub wyjaśnień P.S., a zatem dowód, który nie przekazuje podstawowych informacji dotyczących przestępczego zachowania oskarżonego K.”;

II. w odniesieniu do czynu z art. 180a k.k. rażącą niewspółmierność (surowość) orzeczonej kary.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie go od popełnienia czynu art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., wymierzenie oskarżonemu za drugi z czynów kary wolnościowej.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 25 października 2018 r., sygn. II AKa [...] zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do A.K. w ten sposób, że obniżył kary jednostkowe pozbawienia wolności: za czyn pierwszy – do 2 lat i 3 miesięcy, za czyn drugi – do dwóch miesięcy; wymierzył karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie utrzymując orzeczenie w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego – adw. M.P., zaskarżając go w części dotyczącej czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. Zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., „polegające na akceptacji błędnej oceny dowodu z przesłuchania P.S., polegającej na uznaniu jej zeznań i wyjaśnień za wiarygodne, a nadto korespondujące z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tej części, w której dotyczą one sprawstwa A.K. w sytuacji, gdy relacje te są w tym zakresie zmienne, niespójne w kluczowych kwestiach, a w dodatku całkowicie niekonsekwentne i przez to nielogiczne, tym bardziej, jeśli wziąć pod uwagę właściwości osobiste, w tym karalność P.S., a ponadto co dalece istotne, jej zeznania oraz wyjaśnienia w odniesieniu do czynu zarzucanego skazanemu K., pozostają niepotwierdzone jakimkolwiek innym dowodem zebrany w toku niniejszego procesu”.

Obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zwolnienie skazanego z obowiązków ponoszenia kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna, co w sytuacji niestwierdzenia podstaw określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., obligujących do jej rozpoznania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 1 i 3 k.p.k.).

Już na przykładzie zacytowanych powyżej zarzutów widać wyraźnie, że kasacja obrońcy skazanego jest powieleniem części apelacji odnoszącej się do przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. Dobitnie wskazuje na to również uzasadnienie. Jedyny widoczny zabieg to przeredagowanie zarzutu w taki sposób, by pozornie spełniał rygory zawarte w art. 523 § 1 k.p.k., (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.).

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, nie służy więc ponownej ocenie dowodów i kontroli ustaleń faktycznych, lecz eliminowaniu z obrotu prawnego takich orzeczeń, które dotknięte są najpoważniejszymi uchybieniami prawa o randze bezwzględnych podstaw odwoławczych lub im zbliżonych (inne rażące naruszenia prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia).

Powtórzenie w kasacji zarzutu apelacyjnego pozostaje niejednokrotnie dopuszczalne i zasadne, lecz w ściśle określonych uwarunkowaniach procesowych, a mianowicie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał w ogóle niektórych zarzutów apelacji, bądź rozpoznał je, ale w sposób nienależyty, lub wyraził błędny pogląd prawny, a więc gdy doszło do obrazy art. 433 § 2 k.p.k. Występuje w takiej sytuacji tzw. efekt przeniesienia w następstwie niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji lub niedostrzeżenia uchybień i wydania orzeczenia nadal obarczonego tymi uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego (np. wyrok SN z 5 października 2004 r., V KK 124/04, LEX nr 126715; postanowienia SN: z 23 września 2004 r., II KK 83/04, KZS 2005/7 - 8, poz. 42; z 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693;).

W sprawie niniejszej nie można było jednak zasadnie twierdzić, że doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy Sąd *ad quem* wnikliwie i rzetelnie zbadał zarzuty apelacyjne, wskazując w sposób wyczerpujący

powody ich niezaaprobowania. Kluczowy dowód sprawstwa skazanego - zeznania świadka P.S. objęte zostały wnikliwą, wieloaspektową analizą przez Sądy obu instancji. W jej ramach nie uszło uwagi, że w wielokrotnie prezentowanych w toku postępowania relacjach świadka występowały rozbieżności, nie miały one jednak takiego znaczenia, jakie nadaje im autor kasacji. Nie dotyczyły one bowiem w ramach czynu zarzucanego A. K. kwestii kluczowych (przybycie oskarżonego wraz z B.B. do wynajmowanego przez P.B. mieszkania, dysponowanie przez P.B. po ich wyjściu amfetaminą, której nie posiadał wcześniej, informacje uzyskane od P.B. odnoszące się do transakcji, cena i sposób zapłaty za amfetaminę, opis wyglądu, konsystencji substancji), wobec czego nie mogły przekreślać procesowej wartości relacji świadka. Nieobecność P.S. w pomieszczeniu, w którym doszło do transakcji, wobec całokształtu obserwacji świadka oraz informacji uzyskanych od ówczesnego konkubenta, nie czyniła bezwartościowymi czy niewystarczającymi jej zeznań dla odtworzenia przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Ustosunkowując się do argumentacji apelacyjnej kontestującej wiarygodność zeznań P.S., Sąd odwoławczy wyszczególnił szereg elementów, które wskazywały na niezasadność twierdzeń obrońcy skazanego A.K. (konsekwencja co do zasadniczych fragmentów opisu zdarzeń, nie umniejszanie własnej winy, skutkujące postawieniem w stan oskarżenia, brak motywów do bezpodstawnego obciążania skazanego, potwierdzenie w innych źródłach dowodowych). Powyższe okoliczności nawet w świetle tego, że zeznania P.S. stanowiły swoisty dowód z pomówienia, uprawniały do zrekonstruowania na jego podstawie realiów przypisanej skazanemu transakcji narkotykowej. Sąd miał również na uwadze to, że dowody wspierające (uzasadnienie Sądu II instancji – str. 22) nie dotyczyły zdarzenia z udziałem A.K., tym niemniej, w powiązaniu z powyższymi okolicznościami, dawały podstawę do pozytywnego zweryfikowania w zakresie prawdomówności całokształtu relacji świadka, a nie tylko ich fragmentów. Wobec dokonanej przez Sąd *a quo* i zaaprobowanej instancyjnie oceny tego dowodu autor kasacji wyraził odmienny pogląd, co nie mogło być równoznaczne z wykazaniem, by Sąd odwoławczy nie zastosował się do określonych w art. 433 § 2 k.p.k. wymagań rzetelnej kontroli instancyjnej poprzez naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Powielenie argumentacji apelacyjnej stwarzało podstawę do uznania, że skarżący

w dalszym ciągu kontestuje ocenę zeznań P.S., co nie spełniało kryteriów art. 519 oraz 523 § 1 k.p.k.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, gdyż nie stwierdzono przesłanek do zastosowania przepisu art. 624 § 1 k.p.k., nie wykazał ich również obrońca.